

HANNA WYSZKOWSKA

ur. 1930; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Dom rodzinny przy ulicy Dolnej Panny Marii 18
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dom na Dolnej Panny Marii

Dom rodzinny przy ulicy Dolnej Panny Marii 18

Kiedy przenieśliśmy się na Dolną Panny Marii, rozpoczął się okres mojego szczęśliwego dzieciństwa. Bo ulica Dolna Panny Marii, to było tak - ni to miasto, ni to wieś. Domy niewielkie, ogromna łąka, z jednej strony wysoka skarpa, na której wznosiło się miasto tak, że za pięć minut było się w Śródmieściu przy ulicy Krakowskie Przedmieście, a na Dolnej Panny Marii na łąkach pasły się krowy, gęsi, kaczki, także to był raj dla takiego dziecka, bo można było tam się bawić. W naszym domu przy Dolnej Panny Marii 18 mieszkali różni mieszkańcy - nauczycielka pani Zagórska, państwo Kiecolowie i mieszkała też Żydówka. Biedna bardzo była. Miała na imię Haika. To był młoda dziewczyna. Zakochała się nieszczęśliwie. Chciała popełnić samobójstwo, wyskoczyła z pierwszego piętra i złamała sobie tylko nogę. Bardzo jej współczuliśmy. Jeśli chodzi o Dolną Panny Marii - mieszkali tu różni ludzie - bogatsi, biedniejsi i gołębiarze, może i złodziejaskowie, ale nigdy nie słyszało się chłopców, którzy przeklinają, chociaż pochodzili z różnych środowisk.

Data i miejsce nagrania	1999-04-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"